

Sygn. akt I ACa 459/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.)
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa F. G.

przeciwko D. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 644/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie czwartym tylko o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 553,68 (pięćset pięćdziesiąt trzy złote i sześćdziesiąt osiem groszy) zamiast 202,68 (dwieście dwa złote i sześćdziesiąt osiem groszy),

2. w punkcie piątym w ten sposób, że dodatkowo przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata J. K. kwotę 2349 (dwa tysiące trzysta czterdzieści dziewięć) złotych powiększoną o należny podatek VAT,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. przyznaje adwokatowi J. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego D. P. na rzecz F. G. kwotę 9 855,50 zł (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć złotych i 50/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 23 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 414,32 zł (trzy tysiące czterysta czternaście złotych i 32/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 202,68 zł (dwieście dwa złote i 68/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należnego adwokatowi J. K. za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu. Przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz adwokata J. K. kwotę 3 397,32 zł plus 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Nakazał pobrać od pozwanego Ana rzecz Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie kwotę 493 zł tytułem nieuiszczonego wpisu od pozwu. Odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że F. G. wniósł powództwo przeciwko D. P., od którego - po sprecyzowaniu żądania pismem z dnia 25 czerwca 2009 r. (k.62) - domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 175.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. W uzasadnieniu powyższego żądania powód wskazał, że na powyższą kwotę składa się odszkodowanie w kwocie 75.000 zł za szkody majątkowe poniesione przez niego w wyniku niezgodnego z prawem działania pozwanego jako komornika sądowego oraz zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł za doznaną w następstwie powyższego krzywdę. Powód podniósł, że w wyniku przeprowadzonej w dniu 2 października 2007 r. przez pozwanego komornika eksmisji powoda z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś. powód utracił cały swój życiowy dorobek.

D. P. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał, aby postępowanie pozwanego jako organu egzekucyjnego w toku postępowania, w którym powód był dłużnikiem, było niezgodne z prawem, a powód poniósł w nim szkodę. W trakcie rozprawy w dniu 1 października 2009 r. F. G. skutecznie cofnął pozew o zapłatę kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia i podtrzymał żądanie odszkodowania w kwocie 75.000 zł. Powód wskazał, że w powyższej sumie zawiera się kwota 35.000 zł stanowiąca przechowywaną przez powoda w lokalu i utraconą w wyniku eksmisji gotówkę, zaś reszta żądanej kwoty odpowiada wartości zniszczonych w wyniku eksmisji rzeczy, tj. wyposażenia mieszkania i odzieży. Prawomocnym postanowieniem z dnia 1 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania powoda zapłaty kwoty 100.000 zł.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 11 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 449/09 oddalił powództwo w sprawie i orzekł o kosztach procesu (k. 382).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, na skutek wniesionej od powyższego orzeczenia apelacji, wyrokiem z 9 maja 2013 r. (sygn. akt I ACa 110/13) uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, ustalił następujący stan faktyczny. Sąd Rejonowy w Świnoujściu postanowieniem z dnia 21 marca 2006 r., sygn. akt I Ns 161/04, dokonał podziału majątku wspólnego powoda - F. G. oraz jego byłej żony H. S., w ten sposób, że lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w Ś., należącego do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ś. i związany z nim wkład mieszkaniowy przyznał na wyłączną własność H. S. z obowiązkiem spłaty powoda. Ponadto Sąd Rejonowy w Świnoujściu nakazał powodowi opuszczenie lokalu przy ul. (...) i wydanie go H. S., a także ustalił, że powodowi przysługuje prawo do

lokalu socjalnego i wstrzymał wykonanie opróżnienia lokalu do czasu zaoferowania przez Gminę Ś. umowy najmu lokalu socjalnego. Gmina Ś. przyznała powodowi lokal socjalny położony w Ś. przy ul. (...), na okres 1 roku, o czym poinformowano F. G. pismem Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Ś. z dnia 2 sierpnia 2007 r. Powoda zobowiązano do stawiennictwa w siedzibie zakładu, w celu zawarcia umowy najmu, w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Pozwany - Komornik Sądowy Rewiru V przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie - D. P., działając na podstawie tytułu wykonawczego w postaci ww. postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu i postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt II Ca 1185/06, zaopatrzonych w klauzulę wykonalności z dnia 6 września 2006 r., wszczął w dniu 20 września 2007 r. postępowanie egzekucyjne w sprawie z wniosku H. S. o opróżnienie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ś.. Pismem z dnia 20 września 2007 r. komornik wezwał powoda do dobrowolnego opuszczenia i opróżnienia zajmowanego przez niego lokalu oraz do przekwaterowania się do przyznanego mu lokalu socjalnego, uprzedzając, że niezastosowanie się do wezwania spowoduje przymusowe przekwaterowanie na koszt dłużnika w dniu 2 października 2007 r. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z dnia 20 września 2007 r. wysłane powodowi na adres przy ul. (...) w Ś. nie zostało przez powoda osobiście odebrane. Przesyłkę dwukrotnie awizowano (w dniu 26 września 2007 r. i 4 października 2007 r.), po czym w dniu 12 października 2007 r. zwrócono ją do nadawcy z adnotacją pocztową: „nie podjęto w terminie”. W dniu 2 października 2007 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie D. P., w asyście Policji, przystąpił do czynności egzekucyjnych w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w Ś.. Na miejscu eksmisji obecna była wierzycielka H. S.. F. G. był wówczas w mieszkaniu, jednakże zabarykadował się i nie chciał otworzyć drzwi komornikowi, przez co dokonano ich przymusowego otwarcia. Powód utrudniał czynności egzekucyjne, był agresywny.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w mieszkaniu przy ul. (...) w Ś. znajdowały się przedmioty należące do powoda, w tym meble, artykuły gospodarstwa domowego i odzież. Podczas eksmisji rzeczy powoda były wynoszone przez pracowników firmy sprzątającej i były składowane do kontenera. Rzeczy powoda miały zostać przewiezione do(...)w Ś.. Podczas prowadzonej eksmisji wiele mebli zostało połamanych, odzież i dokumenty były masowo wyrzucane z szafek. Dwa dni po egzekucji F. G. udał się pod adres zaoferowanego mu lokalu socjalnego, który był zamknięty. Gdy po jakimś czasie powód przybył do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Ś., poinformowano go, że oferta dotycząca lokalu socjalnego przy ul. (...) w Ś. jest już nieaktualna. Powód zamieszkał na działce ogrodowej, a po roku przyznano mu inny lokal socjalny, również przy ul. (...) w Ś.. F. G. ustalił, że kontener z jego rzeczami wyniesionymi z lokalu przy ul. (...) znajduje się na terenie Przedsiębiorstwa (...) w Ś.. Powód udał się na teren ww. przedsiębiorstwa, gdzie pokazano mu duży kontener z jego rzeczami. Napotkany pracownik przedsiębiorstwa powiedział powodowi, że rzeczy te zostaną wkrótce przewiezione na wysypisko śmieci. Powód nigdy nie odebrał swoich rzeczy znajdujących się w ww. kontenerze. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość zniszczonych i utraconych rzeczy powoda, zajętych podczas eksmisji w dniu 2 października 2007 r. – według stanu na dzień eksmisji - wynosi 10 370 zł (w tym szafa z boazerii stanowiąca zabudowę korytarza). Natomiast według cen na dzień orzekania 11 925,50 r. wraz z szafą z boazerii stanowiącą zabudowę korytarza.

Sąd I Instancji wskazał, że powód wniósł skargę na czynności pozwanego komornika sądowego, dotyczącą przeprowadzonej w dniu 2 października 2007 r. eksmisji. Niniejsza skarga została odrzucona przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu postanowieniem z 10 września 2008 r. z uwagi na występujące braki formalne. Powód złożył również skargę na czynności pozwanego komornika sądowego do Prezesa Sądu Rejonowego w Szczecinie, który stwierdził, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia praw powoda jako dłużnika, z uwagi na wyznaczenie terminu eksmisji przed prawidłowym doręczeniem wezwania do opuszczenia lokalu i zawiadomienia o terminie eksmisji, braku opisu ruchomości należących do powoda i formalnego oddania ich pod dozór. F. G. zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Świnoujściu m.in. o zniszczeniu jego mienia przez Komornika Sądowego - D. P. podczas przeprowadzanej w dniu 2 października 2007 r. eksmisji z mieszkania przy ul. (...) w Ś.. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Świnoujściu postanowieniem z dnia 21 lipca 2008 r. odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez komornika sądowego, stwierdzając brak w sprawie znamion czynu zabronionego. Zażalenie powoda na powyższe postanowienie Prokuratora, zostało oddalone przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu postanowieniem z dnia 8 czerwca 2009 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, wskazał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r., Nr 231, poz. 1376), który stanowi, że komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Dla przypisania komornikowi odpowiedzialności odszkodowawczej miarodajne są ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Warunkiem koniecznym odpowiedzialności komornika będzie zatem łączne spełnienie następujących przesłanek: powstanie szkody, zaistnienie zdarzenia wyrządzającego szkodę, adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód na którym w niniejszej sprawie spoczywał ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego komornika, sprostał jedynie częściowo powyższemu obowiązkowi. Powód odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego wiązał z niezgodnym z prawem działaniem D. P. jako komornika sądowego w trakcie przeprowadzania czynności egzekucyjnych - eksmisji powoda z zajmowanego przez niego mieszkania przy ul. (...) w Ś. w dniu 2 października 2007 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że w toku przedmiotowej eksmisji pozwany komornik sądowy dopuścił się uchybień. Zostały one potwierdzone w postępowaniu nadzorczym wobec pozwanego prowadzonym przez Prezesa Sądu Rejonowego w Szczecinie. Postępowanie to wykazało, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia praw powoda jako dłużnika, wskutek poważnych uchybień, jakich dopuścił się pozwany. Głównym uchybieniem pozwanego było wyznaczenie terminu eksmisji przed prawidłowym doręczeniem powodowi wezwania do opuszczenia lokalu i zawiadomienia o terminie eksmisji. Doręczenie (w sposób zastępczy) powodowi wezwania do opuszczenia lokalu z zagrożeniem eksmisji nastąpiło już po przeprowadzeniu czynności przez komornika. Powód nie miał zatem możliwości zapoznania się z treścią pisma komornika i wykonania jego wezwania do opuszczenia lokalu. Prezes Sądu Rejonowego w Szczecinie kontrolując prawidłowość czynności egzekucyjnych przeprowadzonych przez pozwanego komornika stwierdził także, że w toku eksmisji nie dokonano prawidłowego opisu ruchomości należących do dłużnika, brak było także formalnego oddania ich pod dozór. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, iż prawidłowe wyznaczenie terminu eksmisji oraz zawiadomienie dłużnika o tym terminie mając na celu niezbędną ochronę praw dłużnika, poprzez umożliwienie mu przygotowania się do opuszczenia lokalu. Przygotowanie do opuszczenia lokalu dotyczy nie tylko czynności mających na celu opróżnienie pomieszczeń, lecz przede wszystkim przeniesienie rzeczy w stanie nienaruszonym w bezpieczne miejsce, zwykle do nowego lokum eksmitowanego.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie, przystąpienie do czynności eksmisyjnych przed prawidłowym zawiadomieniem powoda o ich terminie i wezwaniem do dobrowolnego opuszczenia lokalu spowodowało rażące naruszenie praw powoda w powyższym zakresie. Niczego w tej kwestii nie zmienia okoliczność, że powód miał świadomość, iż na mocy prawomocnego orzeczenia sądu ciążył na nim obowiązek opuszczenia lokalu, miał bowiem również prawo oczekiwać, że w toku egzekucji zostanie mu wyznaczony odpowiedni termin obiektywnie umożliwiający wyprowadzenie się z lokalu tym bardziej, że warunkiem przeprowadzenia eksmisji było udostępnienie mu przez gminę lokalu socjalnego. Wobec zaoferowania mu prawa do lokalu socjalnego powód oczekiwał, iż jego rzeczy zostaną przewiezione do tego lokalu. Niniejszą okoliczność potwierdzają zeznania świadków: K. C. i S. M.. W tej sytuacji nie budzi zdziwienia, że powód zaskoczony przystąpieniem komornika do eksmisji, zapewne zdenerwowany, nie ustalił, gdzie zostaną umieszczone jego rzeczy, ani nie wydał w tym zakresie nikomu żadnych dyspozycji. Kilka dni po dokonaniu eksmisji okazało się natomiast, że oferta lokalu socjalnego dla powoda jest nieaktualna. Choć za wystąpienie tej okoliczności pozwany nie odpowiada, to jednak, gdyby powód miał możliwość przygotowania się do opuszczenia lokalu w wyznaczonym terminie, nieprawidłowość ta mogła zostać usunięta lub w inny sposób wyjaśniona.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawione powyżej argumenty nakazują uznać, iż szkoda, jakiej doznał powód w związku ze zniszczeniem jego rzeczy jest konsekwencją nieprawidłowości towarzyszących przeprowadzonej eksmisji i jawi się jako ich normalne następstwo. Przystąpienie do czynności egzekucyjnych przed prawidłowym

zawiadomieniem powoda w połączeniu z brakiem dozoru nad jego rzeczami spowodowało, że powód, który liczył na to, że jego rzeczy w stanie nienaruszonym zostaną przeniesione do lokalu socjalnego, został pozbawiony możliwości przygotowania się do opuszczenia lokalu, zabezpieczenia ochrony swoich rzeczy i nie miał wpływu na to, w jaki sposób i dokąd zostaną wyniesione. Brak dozoru zarówno pod względem formalnym, jak i faktycznym umożliwił działania powodujące uszkodzenie lub zniszczenie znajdujących się w lokalu, a należących do powoda przedmiotów, mebli.

Ustalając wysokość powstałej po stronie powoda szkody Sąd Okręgowy wskazał, że oparł się na opinii technicznej biegłego sądowego rzeczoznawcy, która jest w pełni przekonująca. W ocenie Sądu powyższa opinia została sporządzona przez kompetentny podmiot, dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Wartość zniszczonych i utraconych rzeczy powoda, zajętych podczas eksmisji w dniu 2 października 2007 r. według wykazu poszkodowanego, w związku z dyspozycją art. 363 § 2 k.c. Sąd przyjął według cen z daty ustalania szkody, a nie z dnia zdarzenia. Stąd podstawą wyliczenia wysokości szkody była wartość 11 925,50 zł jak w opinii biegłego sądowego k- 647 akt, pomniejszona o wartość szafy boazeryjnej o wartości 1 800zł, widocznej na zdjęciach 9 i 10 k- 29 akt komorniczych albowiem ten element wyposażenia, jako trwale związany z lokalem, nie jest ruchomością i z oczywistych powodów musiał tam pozostać.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę jak w punkcie I wyroku z dnia 22 kwietnia 2014 roku (11 925,50 zł minus 1 800 zł). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Wobec przyjęcia wysokości szkody na dzień orzekania, o odsetkach, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. orzeczono od dnia następnego od wyroku, w pozostałym zakresie oddalając żądanie F. G..

Sąd Okręgowy wskazał również, że badając wysokość powstałej szkody, nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby podczas eksmisji przeprowadzonej w dniu 2 października 2007 r. utracił gotówkę w wysokości 35.000 zł. Powód wskazał, że w czasie eksmisji, w książkach posiadał gotówkę w wyżej wskazanej kwocie, którą ukrył tam przed byłą żoną (k. 161). Twierdzenia powoda w tym zakresie Sąd I Instancji uznał za niewiarygodne. Powód nie przedstawił bowiem w sprawie żadnego dowodu na zgromadzenie i przechowywanie w mieszkaniu tak znacznej kwoty. Przesłuchana w sprawie świadek - siostra powoda K. C. o tym, że powód taką kwotę posiada, wiedziała tylko z przekazu powoda, zatem jej zeznania nie są w tym zakresie wiarygodnym dowodem. Gdyby powód rzeczywiście posiadał tak znaczną kwotę w mieszkaniu, to będąc obecnym przy czynnościach pozwanego komornika, miał możliwość zabrania cennych przedmiotów czy rzeczy, w tym pieniędzy. Powód opuścił lokal, zabierając ze sobą plecak i reklamówkę (patrz zdjęcie 9 i 10 k- 29 akt komorniczych). Jak wykazuje doświadczenie życiowe z zawartością, która jego zdaniem przedstawiała najwyższą wartość. Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że kwota 35.000 zł. jest na tyle duża, że niemożliwym jest, aby powód, o ile je miał, nie zabrał ich ze sobą. Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd I Instancji i w tym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł mając na uwadze wynik procesu i wskazał, że powód występując na drogę sądową korzystał ze zwolnienia od kosztów procesu. W zakresie w jakim pozwany przegrał proces winien pokryć opłatę sądową stanowiącą 5% od kwoty jak w punkcie I wyroku. Stąd orzeczenie jak w punkcie VI wyroku. Powód pierwotnie domagał się zapłaty kwoty 175 000zł. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w 5,63%. Taki wynik procesu uzasadnił obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego należnego stronie pozwanej w 94,37%, według stawki o której mowa w § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie/ radców prawnych (za I instancję), o czym Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku, zaś pozwany został obciążony kosztami zastępstwa procesowego należnego pełnomocnikowi powoda z urzędu w 5,63% co dało kwotę 202,68 zł. W pozostałym zakresie pełnomocnikowi powoda Sąd Okręgowy z urzędu przyznał wynagrodzenie od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie w kwocie jak w punkcie V wyroku, zgodnie z § 2. 3 rozporządzenia jak wyżej, powiększoną o 23% VAT podatku od towaru i usług. Zwycięstwo powoda tylko w nieznacznym zakresie, jego sytuacja mieszkaniowa, zdrowotna, materialna dały podstawę do przyjęcia, że zachodzi szczególny wypadek i Sąd I Instancji, korzystając z dobrodziejstwa przepisu art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa, w części w jakiej powództwo zostało oddalone (patrz punkt VII wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części, tj.:

1. w punkcie drugim, tj. oddalającym powództwo co do kwoty 36.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty
2. w punkcie piątym, tj. przyznającym od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 3.397,32 plus 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu

W związku z powyższym wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonych częściach poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego D. P. na rzecz powoda F. G. kwoty 36.800 zł (trzydzieści sześć tysięcy osiemset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania,
3. zasądzenie kosztów wynagrodzenia adwokata z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, gdyż koszty te nie zostały uiszczone w całości za postępowanie przed Sądem Okręgowym w Szczecinie Wydziałem I Cywilnym (sygn. akt: I C 449/09).
4. Ponadto, wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za udzieloną powodowi pomoc prawną przyznaną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wskazując, że nie zostały one uiszczone w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa procesowego, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj.

1. naruszenie art. 233 k.p.c poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, poprzez wydanie orzeczenia na podstawie ustaleń, które w rzeczywistości powinny doprowadzić do podwyższenia wysokości kwoty należnej powodowi od pozwanemu za wyrządzoną szkodę o 36.800 zł.
2. naruszenie art. 108 § 1 i 2 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia o kosztach za postępowanie przed sądem pierwszej instancji oraz sądem drugiej instancji, a także w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydziału I Cywilnego (I C 449/09).

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że z zaskarżonym orzeczeniem nie sposób się zgodzić. Według niego łączna wartość zniszczonych i utraconych rzeczy powoda, które zostały zajęte podczas eksmisji w dniu 2 października 2007 r. według cen na dzień orzekania wynosi 11.925,50 zł. W skład powyższych rzeczy wchodzi również zajęta przez pozwanego szafa boazeryjna wykonana własnoręcznie przez powoda, której wartość została oceniona przez biegłego sądowego na kwotę 1.800 zł. Tymczasem Sąd Okręgowy w skarżonym orzeczeniu stwierdził iż: (...) ten element wyposażenia, jako trwale związany z lokalem, nie jest ruchomością i z oczywistych względów musiał tam pozostać". Zdaniem pełnomocnika powoda, wysokość szkody poniesionej przez powoda została błędnie wyliczona w skarżonym orzeczeniu. Należy zakwalifikować omawianą szafę boazeryjna jako ruchomość, nie zaś jako część składową nieruchomości (w tym przypadku jako zabudowę korytarza w mieszkaniu powoda). Podkreślił przy tym, iż zgodnie z art. 845 § 1 k.p.c.: "Do egzekucji z ruchomości komornik przystępuje poprzez jej zajęcie". W omawianym stanie faktycznym, doszło do faktycznego zajęcia szafy boazeryjnej jako ruchomości. Gdyby bowiem potraktować szafę boazeryjna jako zabudowę korytarza, czyli jako część składową nieruchomości, nie można byłoby dokonać jej zajęcia. Zgodnie z art. 47 § 2 k.c., częścią składową rzeczy jest wszystko to, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Ponadto podkreślił, iż część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw majątkowych. Jeżeli dany element jest częścią składową rzeczy, nie można prowadzić z niego egzekucji. Zajęcie rzeczy głównej odnosi natomiast skutek również do jej części składowych¹. Gdyby bowiem uznać za słuszne stanowisko Sądu Okręgowego, iżby szafa

boazeryjna stanowiła część składową nieruchomości, to komornik nie mógłby prowadzić z niej egzekucji. Tymczasem, w dniu 2 października 2007 r. doszło do zajęcia przez komornika między innymi tej szafy, co pozwala stwierdzić, iż sam komornik właśnie poprzez dokonanie zajęcia zakwalifikował szafę boazeryjną jako ruchomość. Nadto, wskazał, iż biegły sądowy W. K. w wydanej przez siebie opinii technicznej słusznie zakwalifikował zajętą szafę boazeryjną właśnie jako ruchomość. Nadto, Sąd w skarżonym wyroku stwierdził, iż opinia biegłego jest w pełni przekonująca. W skarżonym orzeczeniu stwierdzono także, iż: „1/1/ ocenie Sądu powyższa opinia techniczna została sporządzona przez kompetentny podmiot, dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym”. Powyższy tok rozważań zdaje się potwierdzać szereg wydanych wyroków sądów administracyjnych: wyroku WSA we Wrocławiu z dn. 20 września 2011 r (sygn. akt: I SA/Wr 1305/11), WSA w Rzeszowie z dnia 15 listopada 2011 r.(sygn. akt: I SA/Rz 672/11), WSA w Opolu z dnia 18 stycznia 2012 r. (sygn. akt: I SA/p 735/11), WSA w Gliwicach z dnia 19 marca 2012 (sygn. akt: III SA/GL 1392/11), WSA w Gliwicach z dnia 23 kwietnia 2012 (sygn. .akt: III Sa/GL 1430/11, WSA w Białymstoku z dnia 16 maja 2012 r.(sygn. akt: I SA/Bk 78/12), WSA w Warszawie z dnia 13 czerwca 2012 r. (sygn. akt III SA/Wa 2742/11). Wyroki te, zostały wydane co prawda w postępowaniach administracyjnych i dotyczą spraw związanych z między innymi montażem szaf wnękowych przez przedsiębiorców i obowiązku płatności przez nich podatku VAT, jednak zdaniem pełnomocnika powoda, konieczne jest ich przywołanie w niniejszej apelacji. W uzasadnieniu powyższych wyroków sądy podniosły, iż wykonanie szaf wnękowych związane jest z korzystaniem z ruchomości. Przez fakt ich zamontowania nie stają się częścią składową budowli. Nie sposób więc uznać, aby zabudowa wnękowa i kuchenna będąca przecież ze swej istoty zabudową „meblową” mogła być uznana za instalację lub urządzenie techniczne budynku. Ich montaż nie wymaga pozwolenia na budowę, mogą być w każdym czasie zdemontowane lub wymienione. W uzasadnieniach tychże wyroków sądy wskazywały, że elementy stałej zabudowy kuchennej i szaf wnękowych nie są bowiem częścią składową budynku. Te czynności związane są przecież związane z przystosowaniem do użytku rzeczy ruchomych, zaś ich wykonanie ma charakter użytkowy w stosunku do elementów wyposażenia mieszkania. Pełnomocnik powoda podał również, iż znane mu są przypadki egzekucji komorniczych z szaf wnękowych zakwalifikowanych przez komorników jako ruchomości.

Ponadto, zdaniem skarżącego, również rozważania Sądu Okręgowego w zakresie utraconej gotówki w mieszkaniu powoda w dniu eksmisji odbiegają od swobodnej oceny dowodów. Rozważania te przybrały postać dowolnej oceny, którą Sąd zaprezentował w zaskarżonym orzeczeniu. W związku z tym strona powodowa podaje, że po pierwsze, o istnieniu kwoty 35.000 zł w swoich zeznaniach wskazała siostra powoda K. C.. Po drugie. Sąd dokonuje pewnych uogólnień próbując przerzucić ciężar odpowiedzialności na powoda, za to, że nie zachował staranności w postaci zabrania pieniędzy z mieszkania przed jego opuszczeniem. Twierdzenie Sądu jak powinien zachować się powód w tamtym czasie nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia. Ocena Sądu, co powinien był zrobić powód i czego nie zrobił powód w chwili eksmisji, a w szczególności odnośnie posiadanej gotówki, jest bezprzedmiotowa, zwłaszcza, że powód leczy się psychiatrycznie. Dlatego też wymaganie pewnych zachowań, jakich można oczekiwać od osoby w pełni zdrowej nie przekłada się na osobę powoda. Wystarczy przywołać jedno z twierdzeń Sądu Okręgowego ujęte w skarżonym wyroku „Gdyby powód rzeczywiście posiadał tak znaczną kwotę w mieszkaniu, to będąc obecnym przy czynnościach pozwanego komornika, miał możliwość zabrania cennych przedmiotów, w tym pieniędzy.”

Zdaniem skarżącego Sąd Okręgowy zapomina jednak, iż to powód jako osoba w niniejszej sprawie poszkodowana, w momencie dokonywania eksmisji był zaskoczony i zdenerwowany. Nie sposób zatem jednoznacznie stwierdzić, że zabrał kwotę 35.000 zł ze sobą. Z ostrożności procesowej, nawet gdyby przyjąć (jednak pełnomocnik stanowczo temu zaprzecza) iż powód spakował kwotę 35.000 zł do plecaka, to te czynności powoda musiałyby zostać zauważone przez samego komornika, pracowników firmy (...), czy świadka A. M., a także przez byłą żonę powoda. Wszyscy oni byli wtedy obecni na miejscu w eksmitowanym lokalu. Nikt jednak takich działań powoda nie zauważył, co pozwala przyjąć, iż ich po prostu nie było.

Ponadto, strona powodowa podkreśliła, że na kanwie niniejszego stanu faktycznego Sąd Okręgowy dokonał naruszenia art. 233 k.p.c w zw. z art. 845 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, poprzez wydanie orzeczenia na podstawie ustaleń, które w rzeczywistości powinny doprowadzić do ustalenia wyższej

wysokości szkody wyrządzonej powodowi. Tym samym punkt drugi skarżonego wyroku powinien zostać częściowo zmieniony, a wysokość szkody odniesionej przez powoda winna zostać podwyższona o łączną kwotę 36.800 zł.

Pełnomocnik powoda wskazał, że koszty z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu nie zostały mu zasądzone w pewnej wysokości. Wskazał przy tym, iż niniejsze postępowanie było prowadzone w wyniku uchylecia przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dn. 11 grudnia 2012 r. Zatem przy orzekaniu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu Sąd winien był również na podstawie uwzględnić wynagrodzenia postępowania prowadzonego wcześniej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie Wydziałem I Cywilnym (sygn. akt: I C 449/09), Sądem Apelacyjnym w Szczecinie Wydziałem I Cywilnym (sygn. akt: I ACa 110/13). W związku z powyższym, wniósł jak we wstępie.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia i ocena stanu faktycznego przedstawiona w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, obejmujące dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię zastosowanych przepisów prawa okazały się właściwe i nie budzą zastrzeżeń. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko Sądu meriti i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, to także jest on bezzasadny. Postawienie tego zarzutu nie może polegać na przedstawieniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego ustalonego przez nią na podstawie własnego przekonania, wynikającego z subiektywnej analizy materiału dowodowego. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji może być przedmiotem kontroli apelacyjnej tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że zostały naruszone reguły przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c., tj., że w sposób oczywiście wadliwy z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, sąd dał wiarę określonym dowodom, względnie uznał określone dowody za niewiarygodne. Niezbędne jest więc powołanie się na argumenty natury jurydycznej oraz wskazanie konkretnych przyczyn, z powodu których ocena dowodów w zaskarżonym orzeczeniu narusza prawo. Uzasadnienia zarzutu apelacyjnego nie czyni zadość wskazanym wymogom. Nadto Sąd Apelacyjny stwierdza, że przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji nie naruszył zasad logicznego rozumowania ani doświadczenia życiowego. Brak jest również podstaw do uznania, że zachodzi sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Taka sprzeczność zachodziłaby tylko wówczas, gdyby rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było sprzeczne z tymi okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdyby wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, bądź gdyby sąd przyjął fakty ustalone bez dostatecznej podstawy. W sprawie zaś taka sytuacja nie miała miejsca. Ustalenia Sądu I instancji znajdują potwierdzenie w zebranych i powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodach. Przede wszystkim podkreślić trzeba prawidłową, z punktu widzenia doświadczenia życiowego, ocenę niewiarygodności zeznań powoda co do faktu pozostawienia w mieszkaniu, w szafie i w książkach kwoty 35 000 zł. Powód przebywał w mieszkaniu, po wejściu komornika i przybranych przez niego osób przez dość długi okres czasu. Zdążył w tym czasie spakować część swoich rzeczy w plecak i torbę reklamową, nie był przy tym niepokojony i zabrał te rzeczy, które uważał za istotne. Prawidłowo ocenił sąd pierwszej instancji, że gdyby powód posiadał taką kwotę pieniędzy niewątpliwie zabrałby ją ze sobą. Tym bardziej, że była to kwota bardzo duża z punktu widzenia powoda. Zeznania siostry powoda K. C. są nieprecyzyjne, ich moc dowodowa jest nikła i nie mogą mieć przekonującego charakteru. Świadek nie wskazał jaką kwotę powód jej pokazywał, kiedy to uczynił i nie wynika z nich, że krótko przed czynnościami egzekucyjnymi pozwanego, powód w mieszkaniu posiadał kwotę 35.000 zł.

Jeśli idzie o zarzut błędnego ograniczenia odszkodowania o kwotę 1.800 zł za szafę wnękową pozostawioną przez powoda w mieszkaniu, to również i on nie zasługuje na uwzględnienie. Szafa wnękowa będąca trwałą zabudową mieszkania nie jest wprawdzie jego częścią składową ale jako przynależność, zgodnie z art. 51 i 52 k.c. podziela ona los prawny rzeczy głównej. Ponad to pozwany dokonując eksmisji powoda nie zniszczył szafy wnękowej a jedynie wydał ja

wierzycielce. Tym działaniem pozwany nie naruszył żadnego przepisu normującego sposób przeprowadzenia eksmisji z lokalu mieszkalnego.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację co do pretensji głównej.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwała apelacja w zakresie kosztów postępowania zasądzonych w zaskarżonym wyroku. Zasadnym okazał się bowiem zarzut, iż sąd pierwszej instancji pominął koszty zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym, jakie toczyło się na skutek apelacji powoda od wyroku z dnia 11 grudnia 2012 r. . Z tego tytułu należy się powodowi zwrot części wynagrodzenia jego pełnomocnika z urzędu w wysokości 1800 zł , przy czym pozwany jest zobowiązany zwrócić tylko część tego wynagrodzenia w stosunku , w jakim przegrał proces (art.98 i 100 k.p.c.). Łącznie pozwany winien zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego za I i II instancję 553,68 zł. Pozostałą część wynagrodzenia pełnomocnik z urzędu otrzymać winien od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie w kwocie 2349 zł powiększonej o należny podatek VAT na podstawie §§ 2, 3, 6, 19 i 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002/163/1349 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 i 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I i II wyroku.

Na podstawie art. 98 k.p.c. i § 12 ust. 1 punkt 2 w związku z § 6 punkt i 19 cyt. rozporządzenia § zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję .

Małgorzata Gawinek Iwona Wiszniewska Mirosława Gołuńska